



LIST PASTERSKI BISKUPA W ZWIĄZKU Z USTĘPUJĄCĄ PANDEMIĄ

Drogie Siostry i Bracia w Chrystusie!

Po prawie półtora roku pandemii covid-19 odnosimy wrażenie, że sytuacja w naszym kraju powoli powraca do normy, co napawa nadzieją. Na początku okresu pandemii zwróciłem się do Was za pośrednictwem Listu Pasterskiego. Sądzę, że taki list jest potrzebny także w obecnym czasie, kiedy z pewną ostrożnością możemy powiedzieć i ufać, że pandemia ustępuje.

Dla każdego z nas był to czas wielkiej próby wiary w Boga i zaufania Jego działaniu. Czas, który zmienił rytm i bieg życia. Niektórzy z nas z bólem serca musieli pożegnać się ze swoimi ukochanymi. Siły fizyczne i psychiczne wielu sięgnęły dna. Wielu z nas poznało, co jest naprawdę wartościowe, a co wręcz odwrotnie, nie jest zbyt wiele warte. Rodziny uczyły się wzajemnego respektu i pobłażliwości oraz przebywania razem przez 24 godziny na dobę, 7 dni w tygodniu, w ciągu kilku długich miesięcy. Konieczność przebywania w zamknięciu i brak możliwości poruszania się na szerszą skalę oraz konflikty we wzajemnych relacjach – to także część pandemicznej rzeczywistości. Wierzę jednak, że nauczyliśmy się równocześnie także potrzebnej zdolności wzajemnego przebaczenia i proszenia o odpuszczenie. Każdy z nas musiał stawiać czoła wielu nieprzewidzianym i niełatwym sytuacjom życia. Czymś bardzo na miejscu, a nawet rzeczą wielce pożądaną, jest zatem wyrażenie wdzięczności Bogu, że nas przez ten okres i jego trudności przeprowadził, i uzmysłowił nam, że nic na tym świecie nie jest pewne i trwałe. Tym bardziej uświadamiamy sobie, że jedynym pewnikiem i niezmiennym punktem naszej rzeczywistości jest nasz Pan, któremu możemy powierzać swoje życie.

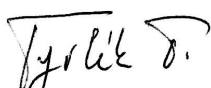
Służba Kościoła w okresie rozszerzającej się pandemii przesunęła się wskutek wytycznych przeciwepidemicznych do przestrzeni on-line. W wielkiej części została zamierzona na indywidualne rozmowy duszpasterskie czy osobiste odwiedziny. Doceniam wielkie zaangażowanie i starania wielu pastorów oraz braci i siostr w naszych zborach, którzy bardzo szybko zmobilizowali ekipy realizatorów nagrań, zakupili odpowiedni sprzęt, by móc transmitować nabożeństwa i inne spotkania za pomocą

internetu. Owe środki i kanały komunikacyjne były z pewnością wielką pomocą w czasie, kiedy nie mogliśmy zgromadzać się w naszych świątyniach albo można było tak czynić jedynie w bardzo ograniczonym zakresie. Wierzę, że zachętę stanowiły dla Was także codzienne zamyślenia naszych pastorów zatytułowane „Słowa nadziei”, jak również wiele różnych kazań i rozmyślań duchowych.

W chwili obecnej ma miejsce złagodzenie przepisów i wygląda na to, że pandemia ustępuje, a my powoli możemy wracać do normalnego życia. Dotyczy to także życia Kościoła i życia w naszych parafiach. Z pewnością trzeba być jeszcze bardzo ostrożnym i dotrzymywać niezbędnych przepisów, mamy jednak nadzieję, że już w niedalekiej przyszłości będziemy mogli funkcjonować bez większych ograniczeń.

Chciałbym więc zachęcić Was do tego, byście od waszych ekranów i monitorów przesunęli się w stronę fizycznej i realnej wspólnoty w naszych zborach. Być może nastaje czas bycia OFF-LINE, ale to nie dotyczy relacji z Panem Bogiem! Oglądanie nabożeństw on-line może nadal służyć osobom chorym i osłabionym, miejmy jednak na względzie, że dla nas pozostałych może stać się to wielkim pokuszeniem, któremu trzeba stawiać czoła, a to w ten sposób, że zdecydujemy się WSTAĆ I IŚĆ DO KOŚCIOŁA czy kaplicy lub domu zborowego, by wziąć udział w zgromadzeniu ludu Bożego! Po całych miesiącach ograniczeń trzeba zdecydować się, by uczynić krok ze swojej strefy komfortu i przyjść do wspólnoty wierzących. Nic jej bowiem nie zastąpi; to tam właśnie możemy widzieć się twarzą w twarz, wspólnie chwalić Boga, razem modlić się i słuchać Słowa Bożego. Czynimy tak z radością i wdzięcznością, że po długim czasie jest to znowu możliwe i mile widziane. Oby naszą rzeczywistością były słowa Psalmu 122,1: *„Uradowałem się, gdy mi powiedziano: Do domu Pana pójdziemy!”*

**NECHTĚJ UŽ DÉLE U MONITORŮ ZŮSTÁVAT,
ALE RADĚJI SE OPĚT NA SHROMÁŽDĚNÍCH SETKÁVAT.**


Tomáš Tyrlík
Biskup

